

Być pielgrzymem

Przed nami lipiec, czas wakacji, gdzie wielu pielgrzymuje w różny sposób do miejsc świętych. Powszechnym zjawiskiem w naszych czasach, nie tylko w świecie chrześcijańskim, jest pielgrzymowanie do miejsc świętych. Bp Piotr Libera mówił: „Wśród licznych określeń człowieka – ważne miejsce zajmuje homo viator, czyli człowiek wędrujący. On właśnie przypomina nam, że życie człowieka jest ciągłą wędrówką. I chociaż tego sobie często nie uświadamiamy jesteśmy całe nasze życie w drodze. Ciągłe wędrujemy: od kołyski do trumny, od niemowlęctwa do starości, od rzeczywistości do marzeń, od wczoraj do jutra, od doczesności do wieczności.

Grażyna Królak napisała w tygodniku „Niedziela”: „Pielgrzymowanie jest w życiu duchowym wierzących czymś bardzo wyjątkowym – jest to fizyczne i duchowe zmierzanie do miejsca szczególnej obecności i działania Boga. Pielgrzymowanie jest wyrazem głębokiego pragnienia zbliżenia się do Boga”.

Każda pielgrzymka to dobra okazja, by się wyciszyć, pomodlić i powierzyć Bogu swoje sprawy. Gdy nie przynagła nas troska o chleb powszedni, wyraźniej dostrzegamy potrzebę chleba z nieba. W sanktuariach lepiej słyszymy głos Boga. Drogę znamy, bo wydeptały je tłumy pielgrzymów przed nami, nie musimy rozglądać się na wszelkie strony, możemy spokojnie szukać drogowskazów życiowych we własnej duszy.

Przez przepiękne Ponidzie biegnie Małopolski Szlak św. Jakuba, gdzie możemy spotkać pojedynczych pielgrzymów, zmierzających do Santiago de Compostella. Św. Jakub Większy jest czczony w Santiago de Compostella od niepamiętnych czasów. Apostoł z wielką mocą świadczył o życiu, śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa.

Warto wybrać się chociaż na kilkudniowy szlak Małopolskiej Drogi św. Jakuba, by doświadczyć obecności Boga w drodze.

Skalbmierz, 6 lipca 2014 r.

Ks. Marian Fatyga